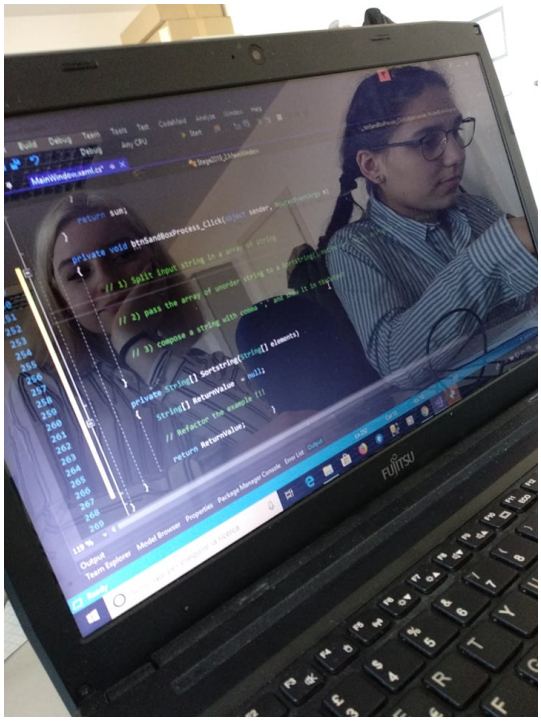

Za nami drugi tydzień praktyk uczniów z Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Skale w Bolonii, realizujących projekt „**Staże zagraniczne – droga do kariery**”- finansowany w ramach programu **Erasmus +**.
Jak zwykle działo się sporo.

W poniedziałek, po powrocie wszystkich uczestników z pracy, odbyło się kolejne spotkanie z przedstawicielami organizacji przyjmującej. Na spotkaniu obecna była Pani Alina, która rozdała wszystkim 50 euro kieszonkowego na kolejny tydzień. Humory oczywiście tego wieczoru dopisywały każdemu. I ciężko się dziwić, gdyż nie codziennie dostaje się takie pieniądze. Po spotkaniu o godzinie 19 udaliśmy się do restauracji na kolację. Wszyscy odetchnęli z ulgą na widok zapiekanego makaronu z serem i szynka. Wczorajsza pizza z frytkami i parówkami nie każdemu przypadła do gustu (a raczej smaku).

Uczniowie od poniedziałku do piątku codziennie rano udają do swoich zakładów pracy. Informatycy pracują nad swoimi projektami w firmach informatycznych a logistycy skrupulatnie wypełniają swoje zadania na halach produkcyjnych bądź w wydzielonych strefach magazynowych. Większość praktykantów już o godzinie 8 musi być w pracy. Niektórzy jadą później. Śpiochów trzeba budzić. Na szczęście takowych nie ma dużo. Zazwyczaj wszyscy wracają z praktyk do godziny 18. Często zdarzają się praktykantom obolałe ręce bądź spuchnięte stopy. Ale satysfakcja z dobrze wykonanej pracy jest ogromna. Wieczorami jest wspólna kolacja, sprawdzanie dzienniczków praktyk oraz porządków w pokojach. O 23.00 rozpoczyna się cisza nocna.

W środę o godzinie 17.30 odbyło się spotkanie z Panią Valentiną, która bezpośrednio odpowiada za kontakt z pracodawcami. Na zebraniu każdy z uczestników mógł opowiedzieć czym zajmuje się w pracy. Można było zgłosić wszelkie problemy, uwagi, prośby związane z danym zakładem. Pani Valentina powiedziała, że prawie wszyscy pracodawcy są zadowoleni ze swoich praktykantów. Szczególną pochwałę otrzymały dziewczyny pracujące w firmach informatycznych. Wyróżniono je za solidną, rzetelną pracę oraz zapał z jakim podchodzą do kolejnych zadań. Większość uczniów bardzo lubi swoje zakłady pracy oraz przełożonych. Niektórzy dostają w pracy pyszny obiad, co jeszcze bardziej przekłada się na lepszą wydajność i jakoś ich pracy. Pani Valentina przekazała nam również uwagi pracodawców na temat pracy poszczególnych uczniów. Niestety nie wszyscy pracują na miarę swoich możliwości, ale liczymy na poprawę. Każdemu zdarza się gorszy dzień w pracy. Miejmy nadzieje, że wszystko wróci do normy.

Czwartek i piątek minęły bardzo szybko, a po nich nadszedł weekend. W sobotni poranek, przywitało nas piękne słońce. Tak ciepła sobota zachęciła uczniów do spacerów po Bolonii. Wszyscy udali się do centrum miasta. Każdy mógł zwiedzić miasto, zrobić zakupy, zjeść specjały bolońskiej kuchni w licznych restauracjach i barach oraz zrobić zdjęcia. Trzeba przyznać, że niezwykle kuszące są słodkości w tutejszych cukierniach. Ciasta, ciasteczka są przepyszne. A to, że we Włoszech nie jest się codziennie jest doskonałym pretekstem i wymówka do delektowania się słodkościami. Dodatkowymi kilogramami zajmiemy się po powrocie do Polski.

Nadeszła długo wyczekiwana niedziela. A wszystko za sprawa kolejnej wycieczki. Tym razem do miasta nazywane przez wielu perłą renesansu - Florencji. **To właśnie we Florencji narodził się nowy styl w sztuce**
, a w mieście tworzyli tacy sławni artyści jak: Michał Anioł, Leonardo da Vinci, architekt Brunelleschi i rzeźbiarz Donatello. Do Florencji jechaliśmy pociągiem. Po drodze mieliśmy dwie przesiadki. Towarzyszyła nam w wycieczce Pani Serena. Po przyjeździe do Florencji spotkaliśmy się z Panią Agnieszkę - polskojęzycznym przewodnikiem. Od wielu lat mieszka we Florencji, a pochodzi z Łodzi. To ona pokazała i przedstawiła nam historię najpiękniejszych i najbardziej znanych miejsc w mieście: Katedrę Santa Maria del Fiore z jej słynną czerwona kopułą, dominującą nad dachami Florencji, Dzwonnicę Giotta, Baptysterium San Giovanni z drzwiami do Raju, Piazza della Signoria, główny plac miasta, gdzie uczniowie podziwiali Pałac Signorii oraz Bazylikę Santa Croce z 276 grobowcami znanych Włochów (Dantego, Michała Anioł, Galileusza, Machiavelliego). Po 2 - godzinnym zwiedzaniu miasta z przewodnikiem wszyscy udaliśmy się do jednej w florenckich restauracji, mieszczącej się w centrum miasta, na pyszny włoski obiad. Pierwszym daniem była Lasagna Bolognese. Później podano nam frytki z pieczoną szynką w sosie serowym oraz surówką. Na deser natomiast zaserwowano pyszne lody. Wszyscy mogli najeść się do syta, odpocząć i nabrać sił do dalszego zwiedzania. Po obiedzie był czas wolny. Przez trzy godziny każdy mógł udać się tam gdzie tylko nogi go

poniosą. Spacerowaliśmy po Moście Złotników (Ponte Vecchio), będącym najstarszym z mostów we Florencji, podziwialiśmy panoramę Florencji z Placu Michała Anioła, kupowaliśmy pamiątki na Rynku San Lorenzo, robiliśmy pamiątkowe zdjęcia. Każdy kupił jakąś pamiątkę z Florencji. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się wśród dziewczyn torebki. Wybór był ciężki toteż niektóre uczennice zakupiły po dwie sztuki. Trzeba przyznać, że to dość praktyczna pamiątka. Po tak długim dniu wróciliśmy pociągiem do Bolonii. Po drodze oczywiście mięliśmy również dwie dość szybkie i szalone przesiadki, ponieważ czasu na zmianę pociągu było bardzo mało. Ale daliśmy radę i już wieczorem o godzinie 19.30 wszyscy jedliśmy kolacje. I tylko było nam żal, że tak piękny i udany weekend już się kończył, a jutro należy wcześnie wstać i udać się na praktyki.

Karol Papisz

Edyta Nogaś

Zdjęcia:{multithumb thumb_width=120 thumb_height=120}